

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący SSO Renata Starczewska

Protokolant: st. sekr. sąd. U. Błasiak

po rozpoznaniu na rozprawie dnia 25 listopada 2016 r. w Kaliszu

sprawy z powództwa D. B. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. oraz E. B. (...)z siedzibą w K.

przy udziale interwenienta ubocznego (...) z siedzibą w H. działającego przez oddział w Wielkiej Brytanii pod nazwą (...), działającego po stronie pozwanego (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanych (...) S.A. w W. oraz E. B.(...)w K. solidarnie na rzecz powoda D. B. (1) kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty.
2. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.
3. Nakazuje pobrać od pozwanych (...) S.A. w W. oraz E. B. (...)w K. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu kwotę 3.063 zł (trzy tysiące sześćdziesiąt trzy złote) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.
4. Przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata M. W. kwotę 8 856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych), w tym podatek od towarów i usług w wysokości 23%, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.
5. Nie obciąża powoda kosztami postępowania.

SSO R. Starczewska

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w Sądzie dnia 14 stycznia 2014 r. powód D. B. (1) wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych: (...) S.A. w W. oraz E. B. (...)w K. następujących kwot:

- 96 606,32 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- 200 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- renty w kwocie 1000 zł miesięcznie, począwszy od dnia wniesienia pozwu, z ustawowymi odsetkami od dnia 10 każdego miesiąca do dnia zapłaty,

oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Z uzasadnienia pozwu wynika, iż powyższe roszczenia powód wywodzi z faktu uszkodzenia wypadkiem, któremu uległ w dniu 8 września 2010 r. Powód podał, iż do wypadku doszło na budowie budynku mieszkalnego w R. na skutek zaniedbań głównego wykonawcy budynku oraz pracodawcy powoda E. B.. Powód podał, że w trakcie świadczenia pracy wypadł przez niezabezpieczone okno balkonowe z drugiego piętra budynku, wychylił się celem złapania deski leżącej na rusztowaniu, którą zamierzał zabezpieczyć okno ale poślizgnął się i wypadł. Zarzucił, że po stronie pracodawcy i generalnego wykonawcy doszło do licznych uchybień, będących przyczyną wypadku. Na skutek tego zdarzenia, powód doznał ciężkiego uszkodzenia ciała, licznych urazów, w tym rozerwania nogi, co spowodowało długotrwałe leczenie i rehabilitację a w konsekwencji powód nie mógł pracować. Przed wypadkiem powód uzyskiwał wynagrodzenie w kwocie 2843 zł brutto a zatem z powodu wypadku utracił wynagrodzenie w kwocie 96 606,32 zł. Powód podniósł, że gdyby nie wypadek nadal pracowałby i otrzymywał wynagrodzenie. Zdaniem powoda z uwagi na częściową niepełnosprawność zasadne jest roszczenie w zakresie renty od dnia wniesienia pozwu w kwocie po 1000 zł miesięcznie. Powód podał, że decyzją ZUS z dnia 5 października 2010 r. przyznano mu rentę w kwocie 782,55 zł. (k.2-5)

W odpowiedzi na pozew, pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa, oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi, pozwany podniósł, iż do wypadku doszło wyłącznie z winy uszkodzanego. Podniesiono, że powód nigdy nie świadczył żadnych prac na budowie, nie było żadnego rusztowania i deski na rusztowaniu. Podano, że powód jako dyrektor techniczny, manager ds. kontaktów w imieniu firmy (...) negocjował warunki umowy z (...) S.A., podpisał dokumenty wiążące strony, przyjmując do wiadomości i stosowania obowiązujące przepisy BHP. Podniesiono, że w dniu zdarzenia gdy powód spadł, obok niego leżała świeżo złamana deska a powód mówił, że szukał swoich pracowników i chciał skrócić sobie drogę przechodząc po desce między balkonami. Pozwany podniósł, że otwory okienne drzwi balkonowych posiadały tymczasowe zabezpieczenia, były oznaczone białoczerwoną taśmą BHP oraz zagrodzone barierką z deski zabezpieczającej przed wyjściem na balkon. Podniesiono, że powód lekceważąc wszelkie przepisy BHP w pełni świadomy zagrożenia wyłącznie z własnej winy spowodował wypadek. Podano, że pozwany otrzymał od firmy (...) opis okoliczności wypadku zawarty w zgłoszeniu wypadku z dnia 09.09.2010 r. w którym podano, że powód sięgając po deskę poślizgnął się i wypadł przez drzwi balkonowe na zewnątrz budynku. Kierownik budowy S. D. oświadczył, że opis zdarzenia jest sprzeczny z zeznaniami świadka zdarzenia oraz tym, co powód mówił bezpośrednio po upadku. Podniesiono, że gdyby powód poślizgnął się to upadłby przed balkon, natomiast powód spadł między balkonami, co wskazuje na to, że powód próbował przejść między balkonami. Podano, że powód w dniu zdarzenia nie miał kamizelki ostrzegawczej, ani odpowiedniego obuwia. Wskazano, że powód w umowie o pracę miał wpisane wynagrodzenie minimalne, które wynosiło 1317 zł a obecnie powód twierdzi, że otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 2843 zł. Zarzucono, że roszczenia nie zostały udowodnione. (k.63-77)

Pozwana E. I. w K., w odpowiedzi na pozew z dnia 31 lipca 2014 r. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Podniesiono, że powód nie powinien przebywać na budowie, bowiem świadczył pracę na rzecz pozwanej jako dyrektor techniczny, manager ds. kontaktów a poza tym przebywał na budowie poza godzinami pracy. Podano, że powód nie wykonywał prac na wysokościach, nie miał wykształcenia w zakresie budownictwa. Pozwana podniosła, że powód posiadał wymagane zaświadczenia, natomiast nie był wyposażony w sprzęt do pracy na wysokościach bowiem nie był on pracownikiem fizycznym i nie było podstaw do wyposażenia go w tego typu sprzęt. Ponadto pozwana podała, że zamieszkuje w Niemczech i o zdarzeniu dowiedziała się telefonicznie od (...)w P., wówczas przyjechała do P. i została poinformowana, że jako pracodawca ma zapłacić mandat, co uczyniła. (k.230-231)

W piśmie procesowym z dnia 16 września 2014 r. interwencję uboczną po stronie pozwanego (...) S.A. w W. zgłosił (...) spółka prawa niemieckiego z siedzibą w H., Niemcy działająca przez swój oddział w Wielkiej Brytanii pod nazwą

(...)z siedzibą w L., Wielka Brytania wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu stanowiska podano, że interwenient podziela stanowisko pozwanego co do tego, że wersja wypadku przedstawiona przez powoda nie wytrzymuje konfrontacji z zaobserwowanym przez świadków J. L. i J. K. miejscem, w którym znajdował się powód bezpośrednio po upadku. Podniesiono, że powód nie miał uprawnienia aby samodzielnie i z własnej inicjatywy podjąć się zabezpieczenia miejsc takich jak otwór balkonowy, nie miał kompetencji do uznawania, czy dane miejsce na budowie stwarza zagrożenie i należy je zabezpieczyć czy też nie. Podniesiono, że nawet gdyby otwór balkonowy nie był zabezpieczony powód powinien zgłosić to majstrowi, kierownikowi obiektu o czym powód wiedział ponieważ znał przepisy BHP. Podano, że powód wszedł na teren budowy bez zgody kierownictwa, nie odnotowując tego w dzienniku budowy, nie mając odpowiedniego stroju na budowie. Podniesiono, że część prac w przedmiotowym budynku została powierzona pozwanej firmie (...), która zawodowo trudni się wykonywaniem tego typu prac. Zarzucono, że gdyby powód nie dokonywał zabezpieczenia okna balkonowego co nie należało do jego kompetencji to nie doszłoby do szkody. Ponadto podniesiono, iż dochodzone przez powoda roszczenia nie zostały udowodnione. (k.271-280)

Na rozprawie w dniu 30 września 2015 r. pełnomocnik powoda ograniczył żądanie pozwu w zakresie odszkodowania, wnosząc o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda D. B. (1) kwoty 81.466,32 zł, z uwagi na wypłacenie powodowi przez ZUS jednorazowego odszkodowania i cofnął powództwo w zakresie kwoty 15.410 zł. (k. 575)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 maja 2010 r. została zawarta umowa między (...) S.A. z siedzibą w W. a E. B. w K. o wykonanie robót murarskich przez firmę (...) na osiedlu mieszkaniowym w R.. Powód D. B. (1) był zatrudniony w firmie (...) jako dyrektor techniczny, manager ds. kontaktów. Powód w imieniu firmy (...) negocjował warunki umowy z (...), podpisał dokumenty wiążące strony przyjmując do wiadomości i stosowania obowiązujące przepisy BHP.

W ogólnych warunkach umownych obowiązujących w umowach zawieranych przez (...) S.A. z siedzibą w W. z wykonawcami ustalono, iż koordynatorem sprawującym nadzór nad bezpieczeństwem i higieną pracy wszystkich wykonawców na budowie jest Kierownik Budowy Zamawiającego lub inna osoba powołana na to stanowisko przez zamawiającego. Wyznaczenie koordynatora nie zwalnia wykonawcy z pełnej odpowiedzialności za przestrzeganie przepisów i zasad BHP przez pracowników wykonawcy. W przypadku gdy warunki pracy nie odpowiadają przepisom BHP i stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia pracowników, bądź gdy wykonywane roboty stwarzają takie zagrożenie dla innych osób wykonawca zobowiązany jest powstrzymać się od takich robót i zawiadomić natychmiast Koordynatora ds.BHP oraz zamawiającego.

Warunki bezpieczeństwa i higieny pracy dla firm podwykonawczych na budowach prowadzonych przez (...) przewidywały, że każde stanowisko pracy położone na wysokości ponad 1,0 m musi być zabezpieczone balustradą, która składa się z deski krawężnikowej o wysokości 0,15 m i poręczy ochronnej umieszczonej na wysokości 1,1 m. Wolną przestrzeń pomiędzy deską krawężnikową a poręczą wypełnia się w sposób zabezpieczający pracowników przed upadkiem z wysokości. Jeżeli za względu na rodzaj i warunki wykonywania prac na wysokości zastosowanie balustrad jest niemożliwe, należy stosować inne skuteczne środki ochrony pracowników przed upadkiem z wysokości odpowiednio do rodzaju i warunków.

dowód: umowa nr (...) z dnia 19.05.2010 r. k.78-80, protokół negocjacji k. 81-90, warunki BHP k. 91-96, ogólne warunki umowne k. 97-116, plan bezpieczeństwa i ochrony zdrowia k. 117, dziennik bezpieczeństwa i higieny pracy k. 118-119, (...) k.283, KRS k.11-14, warunki bezpieczeństwa i higieny pracy dla firm podwykonawczych na budowach prowadzonych przez (...) S.A k. 352-354. zeznania powoda D. B. (1) nagranie 00:08:33-01:18:38 płyta k.579 oraz nagranie 00:05:20-00:48:31 płyta k.737, zeznania pozwanej E. B. nagranie 01:28:47-01:53:07 płyta k.579.

Głównym inwestorem na budowie była firma (...) S.A. z siedzibą w W. a jednym z wykonawców firma (...).

dowód: KRS k.512-519, (...) k. 283, zeznania świadków: S. D. nagranie 00:52:33-01:39:26 płyta k.310, J. L. nagranie 01:41:34-02:00:12 płyta k.310 oraz nagranie 00:02:44-00:20:27 płyta k.599, J. K. nagranie 02:00:36-02:21:19 płyta k.310, zeznania pozwanej E. B. nagranie 01:28:47-01:53:07 płyta k.579.

Pierwszej pomocy powodowi udzielił pracownik firmy (...) wykonującej prace na zlecenie (...) S.A. – D. M., który obwiązał powodowi ranę. Powód mówił mu, że przyjechał dać swoim pracownikom pieniądze, że pomylił klatki i chciał przejść po desce z jednego balkonu na drugi ale deska nie wytrzymała i spadł. Powód po upadku leżał między słupami balkonów. Powód miał kask, który po upadku leżał obok powoda, nie miał kamizelki, miał sportowe obuwie. Okna w budynku były częściowo zabezpieczone taśmą biało-czerwoną oraz deską zabezpieczającą. Zabezpieczenia montowali pracownicy firmy (...) S.A. Powód nie brał czynnego udziału w pracach na budowie, przyjeżdżał dwa razy w miesiącu z wypłatą dla pracowników firmy (...), spotykał się z nimi w baraku na zapleczu budowy.

dowód: zeznania świadków: D. M. nagranie 00:26:53-00:52:25 płyta k.310, S. D. nagranie 00:52:33-01:39:26 płyta k. 310, J. L. nagranie 01:41:34-02:00:12 płyta k. 310 oraz nagranie 00:02:44-00:20:27 płyta k.599, J. K. nagranie 02:00:36-02:21:19 płyta k. 310, S. B. nagranie 02:21:35-02:30:24 płyta k.310, zeznania powoda D. B. (1) nagranie 00:08:33-01:18:38 płyta k.579 oraz nagranie 00:05:20-00:48:31 płyta k. 737, zdjęcia k.126-138.216-219,351.

Do obowiązków powoda należało zarządzanie firmą (...), powód miał dostęp do konta firmy.

dowód: zeznania powoda D. B. (1) nagranie 00:08:33-01:18:38 płyta k.579 oraz nagranie 00:05:20-00:48:31 płyta k.737, zeznania pozwanej E. B. nagranie 01:28:47 -01:53:07 płyta k.579.

W dniu zdarzenia powód zawiózł pracownikom firmy (...) pieniądze, poszedł do budynku aby zobaczyć jak wyglądają prace związane z przebudową ścianki działowej. Powód nie odnotował swojego wejścia na budowę, wcześniej również tego nie robił, gdy wchodził na budowę. Powód zabrał jedynie kask ochronny, nie zgłaszał także kierownikowi budowy wejścia na budowę. Na drugim piętrze budynku powód zauważył niezabezpieczone okno balkonowe, zbliżył się do okna aby podnieść leżącą na balkonie w narożniku deskę, wychylił się aby sięgnąć po deskę, wówczas poślizgnął się i spadł między balkonami.

dowód: zeznania powoda D. B. (1) nagranie 00:08:33-01:18:38 płyta k.579 oraz nagranie 00:05:20-00:48:31 płyta k. 737.

W dniu 14 września 2010 r. firma (...) zgłosiła wypadek w (...) S.A. podając, iż w dniu 8 września 2010 r, o godzinie 15.50 powód sięgając po deskę leżącą na konstrukcji stalowej balkonu na drugim piętrze budynku w R., wychylił się poza otwór okienny, poślizgnął się, stracił równowagę i wypadł przez otwór drzwi balkonowych na zewnątrz budynku. Kierownik budowy S. D. przyjął zgłoszenie w dniu 14 września 2010 r. wpisując, iż opis przyczyn wypadku jest sprzeczny z zeznaniami pracowników, którzy mówili, że powód pomylił klatki w budynku, wziął deskę i chciał przejść po desce do drugiej klatki ale deska złamała się i powód spadł.

dowód: zgłoszenie wypadku k.10,121,karta wypadku k. 15, oświadczenie k. 122-123, 139,140, opis zdarzenia k.124-138, zeznania świadka S. D. nagranie 00:52:33-01:39:26 płyta k. 310.

Powód był zatrudniony w okresie od 14 marca 2007 r. do 28 czerwca 2011 r. na stanowisku dyrektora w wymiarze pełnego etatu. Na podstawie umowy o pracę z dnia 28 lutego 2010 r. powód był zatrudniony na czas nieokreślony jako dyrektor techniczny, manager ds. kontaktów z minimalnym wynagrodzeniem. Powód miał wymagane zaświadczenie lekarskie, szkolenie BHP, ukończył kurs w zakresie metody prowadzenia instruktazu stanowiskowego. Powód otrzymał wynagrodzenie za pracę w 2007 r. w kwocie 25.089,82 zł, w 2008 r. w kwocie 34.116,00 zł, w 2009 r. w kwocie 14.036,00 zł, w 2010 r. uzyskał łącznie wynagrodzenie w kwocie 13.108,98 zł, w tym kwota 989,68 zł tytułem świadczenia za niezdolność do pracy a w 2011 r. kwotę 4.752,00 zł. Wynagrodzenie za pracę pobierał do dnia 07.09.2010 r., wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy od dnia 08.09.2010 r. do dnia 10.10.2010 r., zasiłek chorobowy od 11.10.2010 r. do 06.03.2011 r., następnie świadczenie rehabilitacyjne od dnia 07.03.2011 r.

dowód: umowa o pracę k.141, zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu k.16, zaświadczenie k.232, karta szkolenia k.233, zaświadczenie k.234,235, zeznania powoda D. B. (1) nagranie 00:08:33-01:18:38 płyta k.579 oraz nagranie 00:05:20-00:48:31 płyta k. 737.

W protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 6 października 2010 r. ustalono przyczyny wypadku:

- przyczynę organizacyjną polegającą na braku zabezpieczenia otworu drzwiowego drzwi balkonowych mieszkania przed możliwością wypadnięcia poza budynek po wykonanym montażu ościeżnicy drzwiowej,

- przyczyny ludzkie:

- nieużywanie przez poszkodowanego sprzętu chroniącego przed upadkiem z wysokości a także obuwia roboczego o spodach antypoślizgowych w czasie podjętych czynności związanych z zabezpieczeniem otworu drzwiowego drzwi balkonowych,

- wychylenie się poszkodowanego poza obrys budynku przez niezabezpieczony otwór drzwi balkonowych, poślizgnięcie się na mokrym betonowym podłożu, utrata równowagi i upadek z wysokości drugiego piętra na poziom zerowy,

- zaskoczenie niespodziewanym zdarzeniem - nagłym poślizgnięciem się na mokrym betonowym podłożu.

dowód: protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy numer (...) z dnia 6 października 2010 r. k.55-58 akt Prokuratury Rejonowej w Szamotułach sygn. 2Ds 2132/10.

W protokole kontroli (...)w P. z dnia 5 listopada 2010 r. podano, że przeprowadzono kontrolę w (...)w K. odnośnie budowy w R. w dniach: 08.09.2010 r., 21.10.2010 r., 01.02.2010 r. i 03.11.2010 r. a ponadto wskazano jako przyczyny wypadku:

- techniczne: nie wyposażenie pracownika przez pracodawcę w środki ochrony indywidualnej (szelki bezpieczeństwa), śliska powierzchnia posadzki betonowej,

- organizacyjne: brak prawidłowo przeprowadzonego przez pracodawcę szkolenia stanowiskowego w zakresie BHP, dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy na wysokości bez orzeczenia lekarskiego w tym zakresie, wykonywanie pracy samodzielnie bez asekuracji drugiej osoby (praca szczególnie niebezpieczna),

- ludzkie: przebywanie pracownika samodzielnie w miejscu niebezpiecznym, wykazanie się nieznaną przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy przy organizacji bezpiecznej pracy na wysokości, lekceważenie zagrożenia jakim jest praca na wysokości.

(...)nakazem z dnia 5 listopada 2010 r. nakazała firmie (...) wyposażyc pracowników pracujących na wysokości w środki ochrony indywidualnej przed upadkiem z wysokości (szelki bezpieczeństwa) oraz w piśmie z dnia 5 listopada 2010 r. wystąpiono o kierowanie pracowników na badania lekarskie z określeniem na jakich stanowiskach mają wykonywać pracę z jednoczesnym zaznaczeniem w skierowaniu jakie występują zagrożenia na danym stanowisku, np. praca na wysokości i inne wynikające z oceny ryzyka zawodowego.

Postanowieniem z dnia 19 listopada 2010 r. umorzono dochodzenie w sprawie 2 Ds.2132/10 w sprawie narażenia pracownika D. B. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w dniu 08.09.2010 r. w R. poprzez niedopełnienie obowiązków z zakresu BHP.

dowód: protokół z dnia 5 listopada 2010 r. k.21-23,75-77, nakaz k.86, wystąpienie k.87, mandat karny k.88, postanowienie o umorzeniu dochodzenia k.89 akt Prokuratury Rejonowej w Szamotułach sygn. akt 2 Ds. 2132/10.

Pozwany (...) S.A. posiadał roczne ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w (...) spółka prawa niemieckiego z siedzibą w H., Niemcy z okresem ubezpieczenia od dnia 1 sierpnia 2010 r. do dnia 31 lipca 2011 r. obejmujące wszelkie kontrakty zawarte podczas okresu ubezpieczenia.

dowód: tłumaczenie polisy k. 142-159, pełnomocnictwo z tłumaczeniem k.285,286-292, k. 546-567.

W dniu zdarzenia 8 września 2010 r., na budowie nie było prawidłowego zabezpieczenia otworów okiennych balkonowych. Zabezpieczenia, które częściowo były założone w budynku, były prowizoryczne - deska, delikatne – taśma płócienna, nie chroniły pracownika przed upadkiem z wysokości a jedynie informowały o zagrożeniu.

Prawidłowe zabezpieczenie otworów to wykonanie balustrady o wysokości 1,1 m składającej się z poręczy ochronnej u góry, na dole deski krawężnikowej wys.15 cm. a wolna przestrzeń powinna być wypełniona w sposób zabezpieczający pracowników przed upadkiem z wysokości. Takich kompleksowych zabezpieczeń na budowie nie było, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych. Pozostawione w czasie wykonywania robót w ścianach otwory, zwłaszcza drzwi, balkony powinny być zabezpieczone. Stanowisko pracy o niestałym charakterze należy poddawać sprawdzaniu stabilności zamocowań oraz zabezpieczeń przed upadkiem osób. Sprawdzenia należy dokonywać po każdej zmianie.

Powód swoim zachowaniem naruszył zasady BHP: nie powinien podejmować się pracy zabezpieczenia okna bez odpowiednich narzędzi i materiału, nie posiadał odpowiedniego przeszkolenia do wykonywania takich prac, nie posiadał odpowiedniego ubrania (buty, szelki, kamizelka). Wychylenie się poza krawędzie konstrukcji jest zabronione bez dodatkowego zabezpieczenia.

Gdyby okna były prawidłowo zabezpieczone przez kierownictwo budowy nie doszłoby do wypadku. Do obowiązków kierownika budowy i majstra budowlanego należy sprawdzanie w czasie pracy robotników, stanu zabezpieczeń otworów okiennych a jeżeli były one zdemontowane na okres montażu czy też innych czynności budowlanych, bezpośrednio po zakończeniu robót bądź po zakończeniu dnia pracy, z powrotem te zabezpieczenia powinny być zamontowane.

Powód miał prawo przebywać na budowie, miał prawo wejść do budynku, powinien być zabezpieczony w ochronę osobistą, każdy pracodawca ma prawo kontrolować swoich pracowników w trakcie budowy. Powód nie powinien wykonywać jakichkolwiek czynności przy zabezpieczeniu okna, nie powinien wychylać się przez okno.

dowód: opinia biegłego rzeczoznawcy w dziedzinie budownictwa, BHP i ergonomii A. S. (1) k.366-372, opinia uzupełniająca k. 468-469, ustna opinia biegłego nagranie 00:10:16-01:04:54 płyta k. 499.

Powód w dniu zdarzenia miał zaświadczenie o ukończeniu kursu szkolenia okresowego BHP dla pracodawców i innych osób kierujących pracownikami, odbył instruktaż stanowiskowy ogólny w dziedzinie BHP w dniu 13 marca 2007 r.

dowód: zaświadczenie k. 25, karta szkolenia wstępnego k. 26, akt Prokuratury Rejonowej w Szamotułach 2 Ds 2132/10.

Po wypadku, powód był hospitalizowany w Oddziale Chirurgii Szpitala (...) w P. od dnia 08.09.2010 r. do dnia 10.11.2010 r. z rozpoznaniem rany płatowej uda prawego oraz wstrząsem krwotocznym. Wykonano opracowanie chirurgiczne rany, podwiązanie naczyń, usunięto tkanki martwicze w obrębie rany uda prawego, przeszczepy skóry na ranę uda. Stosowano V.. Następnie powód został przekazany do Kliniki (...) w P. celem dalszego leczenia.

dowód: karty informacyjne leczenia szpitalnego powoda k. 8-9.

W wyniku zdarzenia z dnia 8 września 2010 r. powód doznał rozległego urazu, przede wszystkim urazu kończyny dolnej prawej – rany płatowej. Powód był hospitalizowany w Oddziale Chirurgii Szpitala (...)w P., rozpoznano wstrząs krwotoczny. W trakcie hospitalizacji wykluczono obrażenia narządów wewnętrznych. Następnie powód został przekazany do Kliniki (...) w P. a po uzyskaniu stabilizacji został wypisany i był rehabilitowany prywatnie. W 2014 r. przebywał w Zakładzie Karnym, gdzie był konsultowany przez specjalistę chorób wewnętrznych. Od 2012 r. leczy się z

powodu nadciśnienia tętniczego. Uraz, którego powód doznał w związku z wypadkiem w dniu 8 września 2010 r. nie spowodował uszkodzenia narządów wewnętrznych. Powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu w związku z urazem.

dowód: opinia lekarza chorób wewnętrznych G. B. (1) k. 609-610, opinia uzupełniająca k. 655.

W wyniku zdarzenia powód doznał urazu prawej kończyny dolnej, zmian zniekształcających prawego uda, przebyty uraz wielomiejscowy w wywiadzie po upadku z wysokości w 2010 r., rozległa blizna pourazowa uda prawego z przykurczem zgięciowym kolana prawego. Na skutek wypadku powód częściowo utracił zdolność do pracy z powodu zmniejszenia wydolności chodu i przykurczu zgięciowego kolana prawego. Rokowanie co do poprawy zdrowia jest wątpliwe. Zmiany mają charakter utrwalony ale wskazana jest rehabilitacja, co mogłoby poprawić zakres ruchu stawu kolanowego i siłę mięśniową prawej kończyny dolnej. Nie należy spodziewać się rozwoju innych, dotąd nie ujawnionych zmian. Powód w wyniku wypadku w dniu 08.09.2010 r. doznał bardzo poważnego urazu uda prawego. Doszło do zaburzeń krążenia, na skutek uszkodzenia naczyń krwionośnych, doszło do martwicy skóry i mięśni. Konieczne było leczenie szpitalne. Uraz wymagał kilku operacji i wielokrotnych zmian opatrunków. Powód doznał stałego uszczerbku na zdrowiu łącznie 27%.

dowód: opinia biegłego ortopedy traumatologa M. G. k.669-671, opinia uzupełniająca k. 698.

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 19 stycznia 2016 r. ustalono, że powód jest częściowo niezdolny do pracy do 31 stycznia 2019 r. Częściowa niezdolność do pracy pozostaje ze stanem narządu ruchu.

dowód: orzeczenie k. 639-640, zaświadczenie k.641-642.

Powód ma orzeczoną niepełnosprawność na stałe w stopniu umiarkowanym. Ustalony stopień niepełnosprawności datuje się od dnia 24 kwietnia 2013 r.

dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 25.06. 2013 r. k. 6.

Decyzją z dnia 5 października 2012 r. ZUS przyznał powodowi rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w kwocie 782,55 zł.

dowód: decyzja ZUS k.7.

Decyzją z dnia 30 kwietnia 2013 r. ZUS przyznał powodowi rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w kwocie 813,85 zł, rentę przyznano do 30 kwietnia 2014 r.

dowód: decyzja z dnia 30.04.2013 r. k.10 w aktach Sądu Okręgowego w Kaliszu ICo 174/13.

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przyznał D. B. (1) prawo do zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego w wysokości 100% podstawy wymiaru.

dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 14 lutego 2013 r. w sprawie V Ua 3/13.

Przed wytoczeniem niniejszej sprawy powód wystąpił z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W.. W piśmie z dnia 15.10.2013 r. pozwany (...) S.A. oświadczył, że nie jest zainteresowany zawarciem ugody.

okoliczności bezsporne, pismo (...) S.A. z dnia 15.10.2013 r. k. 262.

Powód zamieszkuje z żoną oraz dwójką dzieci w wieku 16 i 10 lat. Żona powoda pracuje jako księgowa, powód nie wie ile zarabia żona, od 1999 r. mają rozdzielność majątkową. Obecnie powód leczy się u neurologa, koszt lekarstw wynosi około 70 zł miesięcznie, koszt wizyty to kwota 150-200 zł miesięcznie. Powód porusza się bez pomocy kul, jeździ na motorze. W 2011 r. powód ukończył kurs spedycyjny. Obecnie powód otrzymuje rentę z ZUS w kwocie 532 zł. Ponadto powód otrzymał z ZUS odszkodowanie z tytułu wypadku w kwocie 15.410 zł

dowód: oświadczenie k. 3-4, ksero aktu notarialnego k.6 akt Sądu Okręgowego w Kaliszu I Co 174/13, zeznania powoda D. B. (1) nagranie 00:08:33-01:18:38 płyta k.579 oraz nagranie 00:05:20-00:48:31 płyta k. 737.

Powyższe ustalenia faktyczne, Sąd poczynił na podstawie powołanych dowodów, którym w powyższym zakresie dał wiarę.

Opinia biegłego rzeczoznawcy budowlanego A. S. (1) jest jasna, pełna, należyście uzasadniona, a wnioski z niej wyciągnięte logiczne. Biegły wskazał jakie przepisy naruszył powód a także pozwani. Biegły jednoznacznie stwierdził, że przyczyną zdarzenia był brak prawidłowych zabezpieczeń otworów okiennych. Ponadto wyjaśnił, że zakres zabezpieczeń określa rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 06.02.2003 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych. Wskazał, że brak prawidłowych zabezpieczeń stanowi naruszenie prawa budowlanego. Biegły podał, że powód miał prawo przebywać na budowie, jako dyrektor firmy (...), mógł kontrolować podległych pracowników, sprawdzać zakres wykonanych prac nawet po zakończeniu dnia pracy, co nie zwalnia kierownictwa robót na budowie od dopilnowania prawidłowego zabezpieczenia otworów okiennych.

Biegły w swojej opinii w sposób wszechstronny dokonał analizy zdarzenia i wyczerpująco udzielił wyjaśnień na zarzuty i wątpliwości stron w opinii pisemnej oraz opinii ustnej, ponadto strony nie zgłosiły wniosku o dalsze uzupełnienie opinii czy też o wydanie opinii przez innego biegłego stąd też w ocenie Sądu strony ostatecznie uznały opinię za pełną i dostatecznie wyjaśniającą sporne okoliczności sprawy.

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka Z. J. bowiem wniosek został zgłoszony dopiero na rozprawie w dniu 30 listopada 2015 r. (k. 597) a zatem jako spóźniony został oddalony.

Powód wnosił o wydanie opinii przez biegłych lekarza chorób wewnętrznych oraz ortopedę. Biegli szczegółowo wyjaśnili, czy i jakich obrażeń powód doznał w związku z wypadkiem w dniu 8 września 2010 r. Sąd uznał opinie biegłych lekarzy za rzetelne, fachowe i zgodne z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Wskazać należy, iż biegli przygotowując opinie oparli się na całokształcie dokumentacji medycznej powoda zgromadzonej w aktach sprawy, a także przeprowadzili osobiście badanie D. B. (1), celem wskazania aktualnego stanu zdrowia powoda. Należy podkreślić, że strony nie kwestionowały opinii biegłych.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka M. N. bowiem świadek nie był przy zdarzeniu, pracował na budowie w P..

Sąd nie dał wiary powodowi D. B. (1) w części w jakiej twierdził, że zarabiał w pozwanej firmie (...) kwotę około 5000 zł czy też 2843 zł miesięcznie. Powód w pozwie podał, że zarabiał kwotę 2843 zł miesięcznie, natomiast składając zeznania podał, że zarabiał około 5000 zł. Twierdzenia powoda są niewiarygodne bowiem jak wynika z umowy o pracę powód otrzymywał minimalne wynagrodzenie, potwierdziła to również E. B., która zatrudniała powoda.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powód D. B. (1) dochodzi od pozwanych (...) S.A - głównego wykonawcy na budowie w R. oraz (...) – podwykonawcy oraz pracodawcy powoda, odszkodowania, zadośćuczynienia i renty z tytułu utraconych zarobków.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody. Czyn pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi być bezprawny czyli sprzeczny z obowiązującym porządkiem prawnym.

Ciężar dowodu w zakresie wykazania zarówno istnienia szkody i związku przyczynowego między powstaniem szkody a działaniem lub zaniechaniem sprawcy szkody, a także faktu, iż szkoda została wyrządzona z winy osoby pociągniętej do odpowiedzialności, spoczywa na poszkodowanym. (art. 6 k.c.)

Nie było sporne między stronami, iż głównym wykonawcą na budowie w R. była firma (...) S.A. a podwykonawcą firma (...) oraz, że powód D. B. (2) był zatrudniony w Firmie (...) jako dyrektor techniczny, manager do spraw kontaktów.

Sporne między stronami były okoliczności zdarzenia oraz kto i w jakim zakresie ponosi odpowiedzialność za szkodę. Pozwani podnosili, iż wyłącznie winnym zdarzenia jest sam powód, bowiem bez zgody kierownika budowy wszedł na teren budowy, nie miał odpowiednich przeszkoleń do pracy na wysokości, nie miał prawa wykonywać jakichkolwiek prac na budowie. Pozwani podawali, że powód próbował przejść do drugiej klatki po desce ułożonej między balkonami ale deska złamała się i powód spadł z drugiego piętra. Okoliczności, iż powód przechodził między balkonami na wcześniej położonej desce czy też, iż powód taki miał zamiar nie zostały potwierdzone, bowiem żaden z przesłuchanych świadków w niniejszym postępowaniu nie widział tego zdarzenia. Świadczenie widzieli jedynie moment gdy powód leżał po upadku między balkonami. Wprawdzie świadek D. M. zeznał, że powód po upadku był przytomny, mówił, że przywiózł pracownikom pieniądze, że pomylił klatki i że chciał przejść po desce do drugiej klatki ale deska złamała się i spadł, jednakże powód nie potwierdził tych okoliczności a ponadto nikt nie widział tego zdarzenia.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na uznanie, iż doszło do spełnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej. Przede wszystkim nie budził wątpliwości fakt, iż powód w dniu 8 września 2010 r. na budowie w R., gdzie głównym wykonawcą był pozwany (...) S.A. uległ wypadkowi, bowiem wypadł przez niezabezpieczone okno balkonowe i doznał poważnych obrażeń.

Jak wynika z opinii biegłego A. S. powód miał prawo przebywać na budowie, jako dyrektor techniczny firmy (...) mógł kontrolować podległych pracowników, sprawdzać zakres wykonanych prac, także po zakończeniu dnia pracy, co nie zwalniało Kierownictwa Robót od dopilnowania prawidłowego zabezpieczenia otworów okiennych. Biegły jednoznacznie stwierdził, że przyczyną zdarzenia był brak prawidłowych zabezpieczeń otworów okiennych, gdyby zabezpieczenia były nie doszłoby do wypadku. Biegły podał, że zakres zabezpieczeń określa rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych. Wskazał, że brak prawidłowych zabezpieczeń stanowi naruszenie przepisów prawa budowlanego.

Należy zauważyć, iż w ogólnych warunkach umownych obowiązujących w umowach zawieranych przez (...) S.A. z siedzibą w W. z wykonawcami ustalono, iż koordynatorem sprawującym nadzór nad bezpieczeństwem i higieną pracy wszystkich wykonawców na budowie jest Kierownik Budowy Zamawiającego lub inna osoba powołana na to stanowisko przez zamawiającego. Warunki bezpieczeństwa i higieny pracy dla firm podwykonawczych na budowach prowadzonych przez (...) również określały jak ma być zabezpieczone każde stanowisko pracy położone na wysokości.

Mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy, należało stwierdzić, iż pozwany (...) S.A. naruszył nakazy wynikające z prawa budowlanego z zakresu ochrony BHP, bowiem pozwany jako główny wykonawca na budowie, nie dopilnował prawidłowości zabezpieczenia prac wykonywanych przez podwykonawcę, nie kontrolował osób wchodzących na teren budowy, czy osoby te mają wymagane uprawnienia do wykonywania prac na wysokości, czy mogą przebywać na terenie budowy a jeżeli tak to czy są odpowiednio wyposażone w środki ochrony indywidualnej.

Również pozwana (...) naruszyła nakazy wynikające z prawa budowlanego z zakresu ochrony BHP, bowiem jako pracodawca powoda nie wyposażyla pracownika w środki ochrony indywidualnej, nie przeprowadzono prawidłowo szkolenia stanowiskowego w zakresie BHP, dopuszczono pracownika do wykonywania pracy na wysokości bez orzeczenia lekarskiego w tym zakresie, wykonywanie pracy samodzielnie bez asekuracji drugiej osoby (praca szczególnie niebezpieczna), przebywanie pracownika samodzielnie w miejscu niebezpiecznym.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie sposób przyjąć wyłącznej winy powoda w spowodowaniu szkody. Wyłączna wina w spowodowaniu szkody występuje tylko wtedy, gdy zawinione działanie poszkodowanego było jedyną przyczyną wypadku. Tylko taki wyłączny związek między zawinionym zachowaniem poszkodowanego a szkodą zwalniałby od odpowiedzialności pozwanych. Ciężar udowodnienia wyłącznej winy spoczywa na pozwanych, którzy chcą się uwolnić od odpowiedzialności, zatem powinni wykazać nie tylko winę poszkodowanego ale także brak jakiegokolwiek swego zawinienia i wyłączny związek przyczynowy między zachowaniem się poszkodowanego a

wypadkiem. W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisania powodowi wyłącznej winy w spowodowaniu szkody. Nie można bowiem nie uwzględnić, że powód mógł wejść na teren budowy i wcześniej wchodził nie będąc przez nikogo zatrzymywany, nikt nie kontrolował wyposażenia powoda w sprzęt ochrony osobistej. Ponadto nie sposób pominąć, iż w przedmiotowym budynku nie było prawidłowych zabezpieczeń okien i jak zeznał biegły gdyby takie zabezpieczenia były powód nie wypadłby i nie doznałby szkody. Nie można wykluczyć, że powód chciał przejść między balkonami i o tym mówił świadkowi bezpośrednio po upadku ale nikt nie widział tego zdarzenia a powód twierdzi, że chciał tylko zabezpieczyć okno. W każdym razie gdyby okno było prawidłowo zabezpieczone po zakończeniu prac zakładania ościeżnic nie doszłoby do wypadku a w każdym razie nie przyczyniłoby się to do wypadku. Wprawdzie powód będąc dyrektorem techniczny, przeszedł szkolenia, podpisywał dokumenty dotyczące bezpieczeństwa pracy i powinien być świadomy niebezpieczeństw na budowie, jednakże całkowicie je zlekceważył. Z tych też względów, uzasadnione zdaniem Sądu było rozważenie zachowania powoda jedynie w kontekście przyczynienia się przez niego do powstania szkody i w konsekwencji zastosowania regulacji zawartej w art. 362 k.c.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. O przyczynieniu można mówić tylko wówczas, gdy określone zachowanie poszkodowanego pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą w rozumieniu art. 361 k.c. W piśmiennictwie podkreśla się, że zakres redukcji obowiązku naprawienia szkody implikują nie tylko okoliczności zdarzenia, ale przede wszystkim stopień winy rozumianej także jako niezachowanie należytej staranności, jakiej można oczekiwać i wymagać od konkretnego podmiotu uczestniczącego w zdarzeniu.

W orzecznictwie przyjęto, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody, o którym mowa w art. 362 k.c., jest każde zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody. (zob. uchwała 7 sędziów SN z dnia 20.09.1975 r., III CZP 8/75, OSNC 1976/7-8/151, wyrok SN z 29.10.2008 r., IV CSK 228/08)

W momencie zdarzenia powód naruszył podstawowe zasady bezpieczeństwa, wszedł na teren budowy, nie dokonując zgłoszenia tego kierownikowi budowy, nie posiadał środków ochrony indywidualnej, zabrał jedynie kask, nie posiadał kamizelki, szelek czy też odpowiedniego obuwia, przebywał samodzielnie w miejscu niebezpiecznym, podjął się wykonywania prac zabezpieczających bez uprawnień i odpowiedniego sprzętu, wykazał się niezajomością przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy przy organizacji bezpiecznej pracy na wysokości, zlekceważył zagrożenia jakim jest praca na wysokości, podjął się zabezpieczenia okna nie posiadając do tego uprawnień, odpowiedniego wyposażenia, podszedł do okna, wychylał się, sięgał po deskę. Istnienie normalnego powiązania przyczynowego pomiędzy zachowaniem powoda a odniesionymi przez niego obrażeniami nie budzi wątpliwości.

Biegły podał, że powód miał prawo przebywać na budowie ale powinien mieć odpowiednie przeszkolenie do pracy na wysokości, odpowiednie zabezpieczenie, nie powinien podejmować się prac bez zgody kierownika budowy, bez odpowiedniego wyposażenia w środki ochrony indywidualnej, bez asekuracji innej osoby, bez odpowiednich narzędzi, podał, że powód podjął działania niezgodnie z przepisami prawa budowlanego oraz przepisami BHP a wykonując czynności mające na celu zabezpieczenie okna doprowadził do zdarzenia, poprzez co przyczynił się do zaistnienia wypadku. Pomiędzy zachowaniem powoda a zaistniałym wypadkiem zachodzi bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd przyjął przyczynienie się powoda do powstania szkody w wysokości 50% i dlatego rozstrzygając o wysokości poszczególnych roszczeń zgłoszonych przez powoda Sąd uwzględnił wysokość przyczynienia się powoda do powstania szkody na poziomie 50 %.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1, 2 i 3 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia

szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Jeżeli zaś poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Jeżeli w chwili wydania wyroku szkody nie da się dokładnie ustalić, poszkodowanemu może być przyznana renta tymczasowa. Natomiast na podstawie art. 445 § 1 k.c., sąd może przyznać poszkodowanemu w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ustawodawca wskazał, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być odpowiednia. Nie ulega wątpliwości, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu, która powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego oraz postawa sprawcy. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba zatem wziąć pod rozwagę całokształt okoliczności, w tym rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, LEX nr 50884; z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, LEX nr 80272; z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03, LEX nr 137577; z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09, LEX nr 570118).

Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i nie może być symboliczne, ale też nie może być nadmierne w stosunku do krzywdy i stanowić źródła nieuzasadnionej korzyści majątkowej osoby poszkodowanej. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne. Kryteriami istotnymi przy ustalaniu "odpowiedniej" sumy zadośćuczynienia to np. rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość oraz stopień winy sprawcy (por. wyrok SN z dnia 20. 04.2006r. sygn. akt IV CSK 99/05 publ. LEX nr 198509 oraz teza 2 wyroku sądu apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17.01. 2006r., sygn. akt I ACa 1983/04, publ. LEX nr 186503).

Na podstawie art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Podkreślić należy, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono.

W postępowaniu cywilnym obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) (por. wyrok SN z 17 grudnia 1996r., sygn. akt ICKU 45/96, publ. OSNC 1997/6-7/76).

Mając na uwadze powyższe, Sąd ustalił, iż zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda był znaczny. W wyniku zdarzenia powód doznał urazu prawej kończyny dolnej, zmian zniekształcających prawego uda, przebyty uraz wielomiejscowy, rozległa blizna pourazowa uda prawego z przykurczem zgięciowym kolana prawego. Na skutek wypadku powód częściowo utracił zdolność do pracy z powodu zmniejszenia wydolności chodu i przykurczu zgięciowego kolana prawego. Zmiany mają charakter utrwalaony ale wskazana jest rehabilitacja, co mogłoby poprawić zakres ruchu stawu kolanowego i siłę mięśniową prawej kończyny dolnej. Nie należy spodziewać się rozwoju innych, dotąd nie ujawnionych zmian. Powód w wyniku wypadku w dniu 08.09.2010 r. doznał bardzo poważnego urazu uda prawego. Doszło do zaburzeń krążenia, na skutek uszkodzenia naczyń krwionośnych, doszło do martwicy skóry i mięśni. Konieczne było leczenie szpitalne. Uraz wymagał kilku operacji i wielokrotnych zmian opatrunków. Powód doznał stałego uszczerbku na zdrowiu, łącznie 27%. Obecnie powód leczy się jedynie u neurologa. Powód nie pracuje,

zamieszkuje z żoną i dziećmi, pomaga mu rodzina macierzysta. Powód ukończył kurs spedycyjny, poszukuje pracy, którą mógłby wykonywać przy komputerze.

Mając na uwadze powyższe okoliczności oraz wskazany przez biegłego ortopedę uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 27%, (biegła z zakresu chorób wewnętrznych nie dopatrzyła się uszczerbku na zdrowiu powoda) Sąd ocenił, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia pozwalającą powodowi na zniwelowanie skutków doznanej krzywdy będzie kwota 100.000 zł. Zdaniem Sądu kwota ta spełnia charakter kompensacyjny i jest w stanie złagodzić powodowi doznane cierpienia, a utrzymana jest w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom gospodarczym i społecznym. Jednocześnie biorąc pod uwagę, przyjęte przyczynienie w wysokości 50% Sąd zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 50.000 zł o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

Zgodnie z art. 441 § 1 k.c. jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna. Nie ulega wątpliwości, że w niniejszym przypadku doszło do zdarzenia powodującego szkodę u powoda. Z reguły każdy z podmiotów, który wyrządził szkodę winien ponosić odpowiedzialność wyłącznie za skutki swojego działania (zaniechania).

Przy solidarności określonej wskazanym przepisem nie chodzi jednak tylko o wspólne działanie kilku osób, ale generalnie o takie sytuacje, w których mamy do czynienia z jedną szkodą. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 listopada 2002 r. sygn. II CKN 859/00, z jedną szkodą w rozumieniu przepisu art. 441 § 1 KC mamy do czynienia albo wtedy, gdy z natury swej jest ona niepodzielna, albo wówczas, gdy udział sprawców w jednym delikcie przesądzi o niemożności podziału wywołanych nim skutków.

Jak wynika ze stanowiącej podstawę ustaleń Sądu Okręgowego opinii biegłego A. S. główną przyczyną zdarzenia było niezabezpieczenie okien, jednakże do uchybień doszło zarówno po stronie głównego wykonawcy jak i podwykonawcy na budowie będącego pracodawcą powoda. W konsekwencji różne przyczyny wystąpiły łącznie. W rozpoznawanej sprawie szkodę należy uznać zatem za niepodzielną, współprzyczyny szkody były różne, brak jest podstaw do przełamywania zasady solidarnej odpowiedzialności i podejmowania prób ustalania, w jakich częściach skutki działań (zaniechań) poszczególnych pozwanych wywołały szkodę.

Rozstrzygając o należnych powodowi odsetkach Sąd miał na uwadze, że zgodnie z art. 481 § 1 kc, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia. Odsetki należą się od momentu wymagalności roszczenia. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie i związany z nim obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie przypada na dzień doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty, wytoczenie powództwa albo doręczenie odpisu pozwu. Powód przed wytoczeniem powództwa występował z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej pozwanego (...) S.A., który nie zgodził się na zawarcie ugody. W pozwie powód wniósł o zasądzenie odsetek od dnia wytoczenia powództwa. Zatem Sąd zasądził odsetki od zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty 50 000 zł od wytoczenia powództwa tj. od dnia 14 kwietnia 2014 r. (pkt.I wyroku)

W odniesieniu do żądania powoda w zakresie odszkodowania w kwocie 96.606, 32 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, należy zauważyć, iż powód podawał, że dotyczy ono szkody związanej z niemożnością wykonywania pracy i podał, że pracodawca rozwiązał umowę o pracę z dniem 17 czerwca 2011 r. Powód w pozwie podał, że otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 2 843 zł brutto miesięcznie a składając zeznania podawał, że zarabiał kwotę 5000 zł miesięcznie. Powód nie sprecyzował za jaki okres domaga się odszkodowania z tytułu wyrównania wynagrodzenia za pracę. Powód wskazał, iż rocznie jest to kwota 34 116 zł i podał, że przysługuje mu odszkodowanie w kwocie 102 348 zł, którą to kwotę powód pomniejszył o kwotę wypłaconego wynagrodzenia w kwocie 5 741, 68 zł. a ponadto w toku postępowania ograniczył żądanie w tym zakresie o wypłacone odszkodowanie z ZUS w kwocie 15.410 zł. (k.575) W ocenie Sądu powód nie udowodnił, że otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 2 843 zł miesięcznie czy też 5000 zł miesięcznie, bowiem jak wynika z umowy o pracę wynagrodzenie powoda określono jako minimalne wynagrodzenie, potwierdziła to również pozwana E. B.. Minimalne wynagrodzenie brutto wynosiło od dnia 1 stycznia 2010 r. kwotę 1317 zł , od 1 stycznia 2011 r. kwotę 1386 zł, od 1 stycznia 2012 r. kwotę 1500 zł , od 1 stycznia 2013 r. kwotę 1600 zł i od 1 stycznia 2014 r. kwotę 1680 zł.

Powód nie udowodnił jakie świadczenia miał wypłacane przez ZUS, przez jaki okres i w jakiej wysokości. Złożone decyzje ZUS nie obejmują całego okresu od momentu zdarzenia do chwili obecnej a powód ostatecznie wniósł o rozpoznanie sprawy w oparciu o złożone dokumenty w aktach sprawy.

Zatem przy przyjęciu, iż powód otrzymywał minimalne wynagrodzenie oraz przy przyjęciu przyczynienia powoda w wysokości 50%, powodowi przysługiwałyby wyrównanie utraconych dochodów w wysokości 50% minimalnego wynagrodzenia. Powód nie określił dokładnie za jaki okres domaga się odszkodowania, dochodzona pozwem kwota odszkodowania obejmuje okres trzech lat, przy przyjęciu minimalnego wynagrodzenia w 2011 r. w wysokości 1386 zł i przy przyczynieniu 50% wyrównanie wynagrodzenia wynosiłoby kwotę 693 zł, i odpowiednio w 2012 r. kwotę 750 zł, w 2013 r. kwotę 800 zł, to przy przyjęciu wypłacanego świadczenia ZUS (decyzją z dnia 5 października 2012 r. ZUS przyznał powodowi rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w kwocie 782,55 zł – k.7, decyzją z dnia 30 kwietnia 2013 r. ZUS przyznał powodowi rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w kwocie 813,85 zł od dnia 01 maja 2013 r. Rentę przyznano do 30 kwietnia 2014 r.- decyzja w aktach I Co 174/13). Zatem przy przyjęciu minimalnego wynagrodzenia za prace oraz wypłaconych świadczeń przez ZUS (jedynie w oparciu o złożone decyzje) i uwzględniając przyczynienie się powoda do powstania szkody, należy uznać, iż powód nie doznał uszczerbku uzasadniającego zasądzenie odszkodowania z tytułu utraconych zarobków. Należy jednak podkreślić, iż powód nie udowodnił w jakiej wysokości otrzymywał świadczenia (zasilek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne, rentę) za okres dochodzony pozwem. Wobec czego roszczenie w zakresie odszkodowania podlegało oddaleniu jako nie udowodnione.

Odnośnie żądania renty z tytułu utraconych dochodów na bieżąco od wniesienia pozwu tj. od 14 stycznia 2014 r. w kwocie 1000 zł miesięcznie, należy zauważyć, iż w 2014 r. minimalne wynagrodzenie wynosiło 1680 zł czyli 50% to kwota 840 zł i przy przyjęciu, że powód otrzymuje rentę z ZUS w porównywalnej wysokości tj. kwocie 814 zł, to w takiej sytuacji powód nie doznał z tego tytułu uszczerbku, który skutkowałby zasądzeniem renty na bieżąco w kwocie po 1000 zł miesięcznie. Należy także zauważyć, iż powód nie przedłożył dokumentów potwierdzających wysokość otrzymywanych świadczeń z ZUS, za jaki okres i jak zmieniała się wysokość otrzymywanych świadczeń, czy i od kiedy zostały zawieszona świadczenia i z jakiego powodu (powód zeznał, że wypłata świadczeń była wstrzymana). Zatem roszczenia w tym zakresie jako nieudowodnione Sąd oddalił.

O kosztach procesu, Sąd orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. Koszty sądowe w sprawie to opłata od pozwu w kwocie 15.431 zł, koszty stawienia świadka kwota 21,40 zł (k.336), koszty opinii biegłego A. S. kwota 2102,10 zł (k. 438), opinia uzupełniająca kwota 90,09 zł (k. 531), koszty opinii biegłej G. B. kwota 573,50 zł (k. 611), opinia uzupełniająca kwota 41 zł (k. 656), konwój kwota 125,37zł (k.613), koszt opinii biegłego M. G. kwota 652,43 zł (k.673), opinia uzupełniająca kwota 105,91 zł (k.706), łącznie koszty sądowe to kwota 19.142,80 zł.

Wartość przedmiotu sporu to kwota 308 606,32 zł a zasądzone roszczenie to kwota 50 000 zł a zatem powód wygrał sprawę w 16% czyli pozwani powinni zapłacić koszty sądowe w wysokości 16%, tj. kwotę 3063 zł (19 142,80 zł x 16% = 3063 zł) i taką kwotą sąd obciążył solidarnie pozwanych.

O kosztach zastępstwa procesowego udzielonego powodowi z urzędu orzeczono zgodnie z § 6 pkt.7 i 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powoda kosztami od oddalonej części powództwa, mając na uwadze jego sytuację majątkową, rodzinną, zdrowotną. Powód nie pracuje, utrzymuje się jedynie z renty z ZUS, korzysta z pomocy rodziny.

SSO R.Starczewska